

PROTOKÓŁ NR XXI/2012
Z SESJI RADY GMINY USTRONIE MORSKIE
Z DNIA 12 MARCA 2012

Miejsce obrad: sala konferencyjna przy Urzędzie Gminy.

AD. 1. XXI Sesję Rady Gminy otworzył Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Grzywnowicz słowami: „Otwieram XXI Sesję Rady Gminy zwołaną na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym na wniosek Wójta Gminy Ustronie Morskie.” Następnie Przewodniczący powitał Radnych, Wójta Gminy, pracowników urzędu Gminy i pozostałych jednostek organizacyjnych oraz mieszkańców. Na posiedzeniu obecnych było czternastu Radnych (nieobecny Radny Marek Rojek) – obrady więc były prawomocne (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

Porządek obrad:

1. Sprawy organizacyjne: otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Ustronie Morskie dyskusja, podjęcie uchwały,
 - b) uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Ustronie Morskie, dyskusja, podjęcie uchwały,
 - c) przyjęcia programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ustronie Morskie., dyskusja, podjęcie uchwały.
3. Zamknięcie sesji.

AD. 2. PRZEDSTAWIENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ W SPRAWIE:

- a) **zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Ustronie Morskie-** przedstawił Wójt Gminy Jerzy Kołakowski.

Pan Wójt powiedział, że Radni na wspólnym posiedzeniu komisji mieli okazję przekonać się o trudnej sytuacji jeżeli chodzi o wodę i ścieki. Wyjaśnił, że podjęcie omawianej uchwały jest pierwszym krokiem do unormowania stosunków w Spółce oraz do wprowadzenia wspólnej taryfy. Niektóre gminy nie chcą się zgodzić ze wspólnymi postanowieniami, inaczej widzą ujednoczenie taryf. Chcą, abyśmy oddawali podatek z tytułu infrastruktury na poczet dopłat do ich taryf. Nie można się na to zgodzić, każdy dba o interes swoich mieszkańców. Wójt poinformował, iż wkrótce ma zostać powołana Komisja, która opracuje zasady i harmonogram doprowadzenia do wspólnej taryfy do 2014 roku. Projekt unijny realizowany przez wspólników jest zagrożony, dlatego według pana Wójta dalsze toczenie walki do niczego nie doprowadzi. Następnie Wójt poprosił o przyjęcie uchwały. Dodał,

iż w przypadku niepodjęcia przez Radę w/w uchwały, planowana inwestycja rozbudowy przepompowni P1 w Ustroniu Morskim będzie poważnie zagrożona.

DYSKUSJA.

Radny Tomasz Stanisławczyk zapytał jakie będą konsekwencje niepodjęcia uchwały?

Przewodniczący Rady odpowiedział, iż czy Rada podejmie uchwałę czy nie, stawki przedstawione w projekcie uchwały wejdą w życie. Z tym, że gdy Rada nie podejmie uchwały stawki zawarte w uchwale będą obowiązywać prawdopodobnie przez trzy miesiące, jeśli organ nadzoru nie zweryfikuje inaczej.

Radny Stanisławczyk stwierdził, że może warto byłoby przedstawić Radnym, którzy nie brali udziału w spotkaniu w dniu 8 marca br. odnośnie taryf, temat i przebieg spotkania.

Przewodniczący Rady powiedział, że pomysł organizacji spotkania narodził się podczas rozgrywek samorządowych w piłkę nożną. Spotkanie miało na celu wysłuchanie każdej ze stron co mają do powiedzenia w tym temacie. Udział w spotkaniu wzięli przedstawiciele gmin całego powiatu. poza Miastem oraz Gminą Kołobrzeg. Wójtowie przedstawiali jak ze swojej perspektywy widzą całą sprawę. Wójt Zawadzki, który jest członkiem Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty powiedział, że żadne koszty z tytułu projektu nie obciążą samorządów, uznał, że jest to tylko straszak Zarządu Spółki. Drogi gmin dojścia do wspólnej taryfy jakby się rozeszły, każdy ma swoją wizję, co niestety będzie rzutować na dalsze losy walki o wspólną taryfę. Radnym teraz trudno jest oceniać sytuację. Pan Przewodniczący chciałby, żeby wszystkie gminy działały razem, ponieważ w grupie jest siła. Przewodniczący nie brał jednak udziału we wszystkich spotkaniach, nie zna wszystkich szczegółów sprawy. Stwierdził, iż Wójt zdecydowanie więcej wie, jest negocjatorem Gminy w tej sprawie. Zaproponował więc, aby to On więcej powiedział coś o niuansach i zagrożeniach.

Wójt Gminy stwierdził, że w momencie kiedy dochodzi w spółce do sporu jest to bardzo niekorzystne dla wspólników. Może się to wiązać z tym, że pieniądze otrzymane w związku z projektem trzeba będzie zwrócić. Pierwotnie podpisano aneks do umowy, który miał gwarantować dojście do wspólnej taryfy. Jednak był on tak skonstruowany, że o jego zapisach zapomniano. Wójt podkreślił, iż wszystkie gminy dopłacają do taryfy, my nie. Podatek wraca do budżetu Gminy. Nasza Gmina ma własne trzy ujęcia wody i powinniśmy mieć stawkę jak w Kołobrzegu. Dalsza walka nie ma sensu, mimo, iż warunki nie do końca satysfakcjonują. Trzeba iść do przodu.

Radny Stanisławczyk stwierdził, że odnosi wrażenie, iż Spółka i Prezydent Kołobrzegu wykorzystują swoją monopolistyczną pozycję i manipulują wspólnikami. Radny uważa, że trzeba notarialnie podpisać porozumienie ze ścisłym harmonogramem i planem dojścia do wspólnej taryfy. Radny zauważył, że nikt nigdy nie złożył takiej propozycji, nikt nie wpadł na taki pomysł. Spółka jest ściśle powiązana z projektem, mianowicie zapisano w jego założeniach, że od 2011 będzie obowiązywać wspólna taryfa. Radny obawia się, że jeśli teraz odpuścimy to nie wrócimy już do tego momentu i znikną szanse na jakiegokolwiek inne działania.

Radna Irena Krawczyk zwróciła się do Wójta Gminy. Powiedziała, że mieszkańcy poprosili ją, aby zapytała o możliwość dopłat do podatku rolnego. Wszystko maksymalnie poszło w górę: podatek od nieruchomości, podatek rolny, ceny. Radna proponuje ustalić limity w przyznawaniu dopłaty.

Wójt odpowiedział, że zastanawiał się nad tym, i po przemyśleniu doszedł do wniosku, że do udzielania pomocy została powołana jednostka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Osoby nie radzące sobie będą wspierane przez tę instytucję.

Sekretarz Gminy Tomasz Grobla zaznaczył, iż podatek od nieruchomości nie został maksymalnie podwyższony. Co do podatku rolnego powiedział, że istnieje możliwość udzielania ulg i odroczeń. Można występować do Wójta o pomoc w tej formie.

Wójt dodał, że do tej pory nie korzystał z tych możliwości, ponieważ nikt nie zwracał się o to do niego. Zdaje sobie sprawę, iż ten wzrost jest szokiem dla ludzi, bo przez długi czas podatki w ogóle nie były podnoszone.

Radny Andrzej Basarab zapytał czy w ciągu roku można zmienić stawki podatku? Zdaniem Radnego nie ma takiej możliwości.

Pani radca prawny Urzędu Gminy Agnieszka Jakierowicz odpowiedziała, iż zasadą jest, że w ciągu roku stawek podatkowych się nie zmienia.

Radny Robert Saraban wrócił do tematu taryfy za wodę. Zapytał co dalej w przypadku, gdy odrzucimy taryfę? Zaproponowana w projekcie uchwały wchodzi w życie na trzy miesiące i co dalej?

Wójt odpowiedział, że zaproponowana stawka obowiązywać będzie przez trzy miesiące, a potem Spółka musi przedstawić nam nowy wniosek. Wójt zaznaczył, że nie wie jakie stawki wtedy zostaną nam zaproponowane. Trzeba brać pod uwagę, że będą to stawki wyższe. Jesteśmy współwłaścicielami Spółki i musimy dbać o jej interesy, odpowiadamy za nią. Jeżeli upadnie to również będziemy ponosić tego konsekwencje. Mamy już jakiś kompromis wypracowany i nie ma sensu wracać do pewnych rzeczy. Projekt jest zagrożony i na tym należy się skupić. Wiele gospodarstw musi przyłączyć się do sieci wodno-kanalizacyjnej. Gmina będzie musiała w tym pomóc mieszkańcom, zarezerwować pieniądze. Porozumienie jest przecież podpisane. Tworzy się następne, które będzie miało moc prawną nawet przy zmianie władzy. Wójt zadeklarował, iż będzie się bacznie przyglądał i monitorował sprawę, nie pozwoli, aby jakiegokolwiek ustalania działały się kosztem mieszkańców Ustronia Morskiego.

Radny Mirosław Szymanek zabrał głos. Poprosił o wytłumaczenie dlaczego cena wody z naszego ujęcia wzrosła o 85%? Co było tego powodem? Jakie czynniki spowodowały, że Spółka tak wskazała? Jest to jeden z elementów do obniżenia proporcjonalnie w przyszłości wszystkich stawek.

Wójt wyjaśnił, że też się nad tym zastanawiał. Trzeba wiedzieć, że ścieki i woda są integralnymi częściami spółki. Filozofią w tym wszystkim jest to, aby ludzi zmusić do przyłączeń i zmniejszyć koszty ścieków. Teraz koszty ostatecznie dzielone są na połowę. Wójt poinformował, że wiele razy zaznaczał na różnych spotkaniach, iż przecież Ustronie ma ujęcia na terenie gminy. To w przyszłości może okazać się ważną kartą przetargową dla nas.

Spór sądowy ze Spółką dalej trwa. W 2011 roku nie zapłaciliśmy ani złotówki za wodę, a podatki przyjęliśmy. Aneks do porozumienia podpisany był na 820 000 zł, a upoważnienie dla Wójta zapisane było do 602 000 zł. Stan zastany, do którego Wójt musiał robić korektę również jest przedmiotem sporu, bo Spółka nie chce uznać korekty. Dlatego Wójt nie chce teraz dopłacać do taryfy, a w szczególności do taryf innych gmin. Dodatkowo dopłaty obejmują inne gminy, im stawki tegoroczne się zmniejszyły, nasza o kilkadziesiąt groszy wzrosła.

Radny Szymanek zapytał czy wzrost kosztów za wodę dla Gminy Ustronie Morskie jest konsekwencją 2011 roku?

Wójt odpowiedział, że nie. Wyjaśnił, iż dla niego dokumentem nadrzędnym jest uchwała Rady Gminy, a nie porozumienie podpisane przez byłego Wójta.

Radny Stanisławczyk powiedział, że nie dostrzega tego o czym mówił pan Wójt, czyli kroku do przodu. Chodzi o to, że Miasto i Gmina Kołobrzeg robią co chcą. Debatuje się tu dziś czy podwyższyć cenę wody o 4 zł, w sytuacji gdy Miasto Kołobrzeg musiałyby podnieść tylko o dwa zł i nie potrzebne byłyby dopłaty, doszłoby do wspólnej taryfy. Ktoś kiedyś dał dobry przykład podobnej sytuacji: dlaczego ktoś kto ma dalej do poczty ma płacić więcej za znaczek, a ktoś kto bliżej płaci mniej. Chodzi o to, aby to ujednoczyć. Po raz kolejny Radny zaznaczył, że uważa, iż najlepszym wyjściem byłoby ustalenie ścisłego harmonogramu dojścia do wspólnej taryfy.

Radna Anna Britzen zabrała głos. Powiedziała, że należy zauważyć, iż Ustronie Morskie jest gminą nadmorską, turystyczną. Jaka będzie nasza konkurencyjność z Kołobrzegiem, gdy przy podwyżce kosztów odprowadzania ścieków i doprowadzania wody wzrośnie u nas opłata za usługi turystyczne. Radna uznała, że nie ma co się łudzić, że stawki nawet, gdy będą oni dążyli do wspólnej będą niższe.

Wójt odpowiedział, że nie ma zamiaru ich bronić. Dodał, iż z dokumentem, o którym wspominał Radny Stanisławczyk Spółka występowała do nas. Był to czteroletni program dojścia do wspólnej taryfy. Nie było to jednak do przyjęcia. Uznano, że koszty byłyby za duże, a dopiero w piątym roku obowiązywałaby wspólna taryfa. Udziałowcy nie mogli się na to zgodzić. Wójt poprosił, aby zwrócić uwagę i mieć świadomość, iż sytuacja jest trudna. Nie ma żadnej pewności co do wysokości wspólnej taryfy. Nie można stać cały czas w tym samym miejscu. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego co może nas czekać. Trzeba dbać o efekt ekologiczny. W Polsce były rozpisane tylko trzy projekty tego typu, w tym nasz, który jest zagrożony. Musimy być odpowiedzialni za wszystko.

Radny Basarab stwierdził, że nie jest tak, że Spółka nam przedstawi nowe stawki, gdy rada nie przyjmie tych. To Wojewoda będzie decydował. My zyskamy czas na weryfikację skąd ten 85% wzrost. Organ Nadzoru wyda decyzję o stawce.

Pan Piotr Skopowski zapytał czy dobrze rozumie, że Gmina nie planuje żadnych dopłat dla gospodarstw domowych? Cena ta sama obowiązuje wszystkie grupy odbiorców? O pomoc można zwracać się jedynie do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej? Stwierdził, iż podwyżka ceny za wodę i ścieki spowoduje, że mieszkańcy będą odłączać się od sieci i uruchamiać własne studnie.

Wójt zapytał czy pan Skopowski płaci za wodę jako osoba fizyczna? Odpowiedział, że nie wie, nie ma przy sobie umowy, a nie pamięta jej wszystkich zapisów. Zadeklarował, że sprawdzi i odpowie panu Wójtowi.

Wójt zapytał ile ma pokoi? Odpowiedź: dwanaście. Wójt wyjaśnił, iż w przypadku dojścia do dopłaty do taryf mieszkańcy musieliby dopłacać też mimo, że to działalność gospodarcza.

Pan Skopowski dodał, że w niektórych miejscowościach dopłaty wylicza się do określonej ilości m³, np. Szklarska Poręba ustaliła 3 m³ za osobę.

Pan Wójt powiedział, że chciał dać tylko przykład jak ludzie mogą manipulować dopłatami.

Pan Przewodniczący oddał głos kolejnemu mieszkańcowi. Ten jednak wulgarnie zwrócił się do Rady, w związku z tym Przewodniczący odebrał mu głos.

Radny Mirosław Szymanek zapytał czy jest szansa, że w 2012 roku uda się przesunąć kapitał zapasowy na udziały?

Wójt odpowiedział, że problem tkwi w tym, że od kwoty przesuwanych środków trzeba odprowadzić 19% podatku. Stwierdził, że poprzednia władza nie dopilnowała tego. Spółka musiałaby mieć pieniądze na odprowadzenie tych środków. W sytuacji, w której Spółka się znajduje nie można pozwolić sobie na takie koszty. W związku z tym, że na Sesji pojawił się pan Poseł Marek Hok, Wójt poprosił, aby jeżeli Przewodniczący Rady pozwoli, powiedział coś w kwestii taryf za wodę i ścieki. Dodał, że pan Poseł będzie naszym gwarantem dojścia do wspólnej taryfy.

Przewodniczący Rady powitał pana Posła Marka Hoka.

Pan Poseł Marek Hok przywitał wszystkich. Następnie powiedział, że sprawa taryfy za wodę i ścieki jest olbrzymim problemem dla wszystkich. Projekt unijny jest zagrożony. Na początku wydawało się, że będzie to zadanie łatwe. Wójtowie bardzo zaangażowali się w projekt. Założenia były duże, infrastruktura nowoczesna, a teraz trzeba będzie zapłacić za utrzymanie tego. Elementem i konsekwencją jest wysokość taryfy za wodę i ścieki. Unia Europejska nie uwzględniła dużej kwoty środków jako koszty kwalifikowane ze względu na najlepszą, nowoczesną technologię. Środki na to są poszukiwane, i znajdują się na pewno. Jednak spór w Spółce nie sprzyja temu. Tylko działając razem można coś zdziałać i wiele osiągnąć. Dotychczasowe działania powinny już satysfakcjonować, przecież wiele zostało zrobione, dużo się zmieniło w naszym Powiecie. To, co udało się poprawić w naszym regionie jest zasługą wspólną i nie byłoby tego, gdyby nie wspólny projekt. Pan Poseł powiedział, że gwarantuje, iż w przeciągu trzech lat uda się wypracować wspólną taryfę. Wszyscy wspólnicy wiele zaangażowania włożyli w projekt. Nie można mówić, że nic nie zostało zrobione. Dodał, że inne regiony patrzą na nasze osiągnięcia z zazdrością. Na koniec poprosił o pozytywne głosy i podziękował za uwagę.

ZAMKNIĘCIE DYSKUSJI

Przewodniczący ogłosił przerwę. | Po przerwie.

GŁOSOWANIE:

W głosowaniu udział wzięło czternastu Radnych. Oddano 11 głosów „przeciw” i 3 „wstrzymuję się”.

Uchwała Nr XXI/142/2012 Rady Gminy Ustronie Morskie z dnia 26 marca 2012 roku w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Ustronie Morskie nie została podjęta.

Projekt uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

- b) **uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Ustronie Morskie-** przedstawiła Magdalena Kołosowska Kierownik Referatu Rozwoju i Promocji.

DYSKUSJA- BRAK.

GŁOSOWANIE:

W głosowaniu udział wzięło czternastu Radnych. Oddano 14 głosów „za”.

Uchwała Nr XXI/143/2012 Rady Gminy Ustronie Morskie z dnia 26 marca 2012 roku w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Ustronie Morskie została przyjęta jednogłośnie.

Uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

- c) **przyjęcia programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ustronie Morskie-** przedstawił Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji pan Bogdan Czepukojć.

DYSKUSJA- BRAK.

GŁOSOWANIE:

W głosowaniu udział wzięło czternastu Radnych. Oddano 14 głosów „za”.

Uchwała Nr XXI/144/2012 Rady Gminy Ustronie Morskie z dnia 26 marca 2012 roku w sprawie przyjęcia programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Ustronie Morskie została przyjęta jednogłośnie.

Uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

➤ Przewodniczący Rady poinformował, iż porządek obrad dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany. Oznajmił, że na koniec udziela głosu panu Wójtowi w kwestii nadpłaconego podatku.

Wójt Gminy odczytał oświadczenie:

„W związku z informacją, która pojawiła się jako nieautoryzowany, samodzielny tekst dziennikarski na stronach internetowych Wójt Gminy informuje, że do urzędu w dniu 9 marca br. wpłynęła od jednego z podatników korekta deklaracji (deklaracja korygująca) od nieruchomości i podatku rolnego za okres 2007- 2011. Powyższy stan prawny w obecnej

chwili jest weryfikowany przez pracowników urzędu. Zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej podatnik może wystąpić do organu podatkowego o zwrot podatku maksymalnie za okres do 5-ciu lat wstecz. Dotychczas podatki były wpłacane przez powyższy podmiot w całości jak za teren pod działalność gospodarczą tzn. po najwyższej stawce podatkowej. W roku bieżącym organ podatkowy otrzymał deklarację na rok 2012 z odmiennym niż w latach 2005- 2011 podziałem gruntów i obmiarem podatkowym oraz na kwotę podatku o blisko połowę niższą niż podatnik wpłacał dotychczas. W związku z powyższym, po konsultacjach z pracownikami referatu Budżetu i Finansów wszczęta została procedura weryfikacji deklaracji podatkowej za rok 2012. W toku postępowania, prowadzonego zgodnie z ordynacją podatkową podatnik wystąpił, jak na wstępie z korektą deklaracji podatku za okres 2007- 2011. W trosce o nienaruszanie dóbr osobistych, zarówno podmiotów prawnych jak i fizycznych oraz biorąc pod uwagę, że powyższe postępowanie jest w toku, prosimy o zachowanie rozsądku i powściągliwości w powyższym temacie, do czasu wyjaśnienia sprawy przez odpowiednie organy. Z poszanowania jawności i przejrzystości działań urzędu zapewniam, że po zakończeniu sprawy zostaną upublicznione wszystkie istotne w tej kwestii informacje dla mieszkańców gminy i osób zainteresowanych. Nadmieniam, że za wszystkie informacje, które pojawiły się lub pojawią bez autoryzacji urzędu, w tekstach o przedmiotowym temacie lub w komentarzach do nich, gmina nie ponosi odpowiedzialności.”

Pan Piotr Skopowski poprosił o głos. Zapytał Wójta czy jako organ podatkowy uznaje wstępnie roszczenie podatnika za zasadne?

Pan Wójt odpowiedział, że jest za wcześniej, aby to oceniać. Sprawa jest skomplikowana i jest weryfikowana, dotyczy okresu działalności poprzedniego Wójta oraz 2011 roku. Wójt dodał, że w grudniu 2010 r. dowiedział się od pracowników Referatu Budżetu i Finansów, iż jeden z podmiotów nadpłaca podatki. Przystąpiono więc do sporządzenia analizy eksperckiej i weryfikacji terenu. Teraz należy wszcząć całą procedurę w związku z tym, że podatnik złożył korektę zeznania za lata 2007- 2011.

Następnie *pan Skopowski* zapytał czy pan Wójt powiadomił już Prokuraturę o sprawie?

Wójt wyjaśnił, że sprawa toczy się jakby dwutorowo. Gmina ma obowiązek informować organ nadzoru o nieprawidłowościach, dlatego odpowiednie organy zostaną poinformowane.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję. Powiedział, że pan Wójt będzie na bieżąco przekazywał informację o sprawie.

AD. 3. ZAMKNIĘCIE SESJI.

Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Grzywnowicz podziękował zgromadzonym za udział w posiedzeniu i zamknął XXI posiedzenie Rady Gminy Ustronie Morskie.

Czas trwania posiedzenia: 8⁰⁰ - 10⁰⁰

Protokołowała:
Agata Siwińska